



MAŁGORZATA MĘKAŁ
PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ W TARNOWIE

Tarnów, 15 października 2025 r.
KRM.0006.31.2025

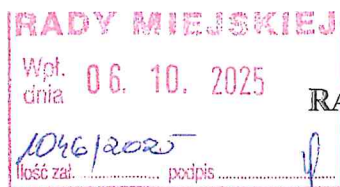
Rady osiedli Gminy Miasta Tarnowa

Na podstawie § 7 ust. 2 uchwały nr LXI/627/2018 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 11 października 2018 r. w sprawie szczegółowych zasad wnoszenia inicjatyw obywatelskich, zasad tworzenia komitetów inicjatyw uchwałodawczych, zasad promocji obywatelskich inicjatyw uchwałodawczych oraz formalnych wymogów, jakim muszą odpowiadać składane projekty, proszę o wywieszenie w siedzibie rady osiedla załączonego projektu uchwały, będącego inicjatywą „Komitetu inicjatywy uchwałodawczej – Łabędź oddaj mandat radnego”.

PRZEWODNICZĄCY
Rady Miejskiej w Tarnowie
Małgorzata Mękał

Otrzymują:

1. Rady osiedli Gminy Miasta Tarnowa
2. a/a



UCHWAŁA NR
RADY MIEJSKIEJ W TARNOWIE
z dnia

w sprawie apelu Rady Miejskiej w Tarnowie o zrzeczenie się mandatu radnego przez Henryka Łabędzia, któremu prokuratura przedstawiła już akt oskarżenia, stawiając mu zarzuty popełnienia poważnych przestępstw, zagrożonych karą pozbawienia wolności do 8 lat i którego proces karny rozpocznie się 19 listopada 2025 przed tarnowskim sądem

Na podstawie art. 18 ust.1 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2025 r. poz.1153), Rada Miejska w Tarnowie uchwala, co następuje:

§ 1. Rada Miejska w Tarnowie apeluje do Henryka Łabędzia, by jak najszybciej zrzekł się mandatu radnego zgodnie z art. 383 § 1, pkt.4) Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2025 r. poz. 365) ze względu na sformułowany już przez prokuraturę akt oskarżenia i przedstawione mu zarzuty popełnienia poważnych przestępstw (płatnej protekcji), zagrożonych karą pozbawienia wolności do 8 lat oraz rozpoczynający się 19 listopada 2025 proces karny w sądzie tarnowskim.

Dalsze piastowanie mandatu radnego i przewodniczenie jednemu z dwóch największych klubów radnych w Radzie Miejskiej w Tarnowie przez osobę Henryka Łabędzia oznaczać będzie – w naszej opinii - naruszenie podstawowych zasad etyki, a dla naszego miasta - nieodwracalne straty natury wizerunkowej, jako że proces karny radnego narażał będzie nasz gród na wyjątkowo niekorzystne opinie, a co za tym idzie np. utratę zainteresowania potencjalnych inwestorów.

Brak wyroku skazującego i domniemanie niewinności – jakże słusznie funkcjonujące w przypadku „zwykłego” obywatela – nie chronią w żaden sposób polityka przed odpowiedzialnością polityczną. We wszystkich państwach demokratycznych polityk z zarzutami prokuratorskimi, (a często nawet obwiniony w inny sposób) sam podaje się do dymisji, kierując się po prostu zasadami etyki i honoru, zaś stojąca za nim partia, wycofuje natychmiast swe poparcie.

Dlatego Rada Miejska w Tarnowie ma prawo oczekiwać zrzeczenia się mandatu radnego przez Henryka Łabędzia, mając na uwadze zasady etyki, zwykłej przyzwoitości, a przede wszystkim dobro naszego grodu.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Tarnowa

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Tarnowie
Małgorzata Mękal

Załącznik do projektu uchwały

**Uzasadnienie uchwały Rady Miejskiej w Tarnowie
w sprawie apelu Rady Miejskiej w Tarnowie o zrzeczenie się mandatu radnego przez
Henryka Łabędzia, któremu prokuratura przedstawiła już akt oskarżenia, stawiając mu
zarzuty popełnienia poważnych przestępstw, zagrożonych karą pozbawienia wolności do 8 lat
i którego proces karny rozpocznie się 19 listopada 2025 przed tarnowskim sądem**

Piastowanie mandatu radnego Rady Miejskiej w Tarnowie przez p. Henryka Łabędzia przez kolejne miesiące, gdy będzie się toczył proces karny przeciwko niemu, wywrze fatalny wpływ na wizerunek naszego miasta. Wszystko wskazuje na to, iż zarzuty sformułowane przez prokuraturę wobec Henryka Łabędzia traktować należy bardzo poważnie.

Musimy mieć w pamięci, iż we wszystkich demokratycznych państwach świata samo postawienie przez prokuraturę tak poważnych zarzutów politykowi, sprawującemu ważną funkcję publiczną, niemal zawsze skutkuje podaniem się do dymisji i cofnięciem poparcia jego ugrupowania, jako że tutaj brak wyroku skazującego oraz domniemanie niewinności, (które mają oczywiście znaczenie w przypadku „zwykłych” obywateli) traktowane są w inny sposób (zwłaszcza gdy chodzi o polityka mającego wpływ na wydatkowanie publicznych środków).

Regułą jest, iż w demokracji polityk z zarzutami prokuratorskimi ponosi natychmiast (przed wyrokiem) konsekwencje natury politycznej. Sztandarowym przykładem może tu być choćby Premier Hiszpanii Pedro Sanchez, który swego czasu sam zawiesił wykonywanie swoich obowiązków szefa rządu, gdy postawiono jego żonie (a nie jemu samemu!) zarzuty wykorzystywania wpływów politycznych. Nawet w Polsce powoli przyjmuje się zwyczaj brania odpowiedzialności przez polityków. Np. wiceminister sprawiedliwości Bartłomiej Ciałczyński sam podał się do dymisji, gdy wyszło na jaw, iż zapłacił kartą służbową za benzynę w czasie swych wakacji (prawdopodobnie kilkaset złotych).

Przypomnijmy, iż zgodnie z art. 258 paragraf 2 k.p.k. osoba z zarzutami prokuratorskimi - jeszcze nie skazana – może zostać tymczasowo aresztowana (jak w przypadku innego prezydenta Tarnowa Ryszarda Ścigały czy starosty tarnowskiego Romana Łucarza), gdy zarzucane przestępstwo zagrożone jest karą 8 lat więzienia, a właśnie z tym mamy do czynienia w przypadku radnego Łabędzia. Co więcej, na podstawie art. 276 k.p.k. może ona zostać zawieszona w czynnościach służbowych (patrz: przypadek starosty Łucarza). Tak więc sama zasada domniemanie niewinności nie skutkuje całkowitą ochroną osoby, której postawiono zarzuty, a która nie została jeszcze skazana.

Skazanie na 3 lata więzienia wcześniejszego prezydenta Tarnowa Ryszarda Ścigały w 2017 roku (za przyjęcie łapówki w wysokości 70 tysięcy złotych), telewizyjna emisja reportażu „Mafia tarnowska”, aresztowanie starosty tarnowskiego Romana Łucarza i jego niedawne skazanie na 1,5 roku więzienia (w pierwszej instancji) – to wszystko w wyjątkowy sposób szkodzi wizerunkowi Tarnowa i regionu. Dalsze piastowanie mandatu radnego przez Henryka Łabędzia (i np. związane z tym cykliczne relacje medialne z kolejnych rozpraw sądowych) pogrąży do reszty nasz gród. Jaki potencjalny inwestor będzie chciał rozpocząć działalność w mieście, którego radnym i szefem jednego z dwóch największych klubów radnych w Radzie Miejskiej będzie człowiek siedzący na ławie oskarżonych?

Powinniśmy mieć w pamięci zapisy artykułu 23a Ustawy o samorządzie mówiący, iż obowiązki radnego należy sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro gminy i jej mieszkańców.

Z tych też powodów oczekujemy, iż pan Henryk Łabędź sam zrezygnuje z zasiadania w Radzie Miejskiej w Tarnowie, oszczędzając miastu wstydu.

